

Ks. Adam Kubiś, *Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie w latach 1954-1981*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2005, ss. 520

Osiemnasty tom *Studiów do dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, dedykowany ks. kard. Stanisławowi Dziwiszowi, przedstawia szczególnie dramatyczny przebieg zmagania wobec wyzwania, jakim była decyzja władz Polski Ludowej dotycząca zlikwidowania Wydziału Teologicznego najstarszej wszechnicy Krakowa pod pretekstem przeniesienia go do Akademii Teologicznej w Warszawie. Wysiłek, jaki został podjęty dla zachowania integralności tej najstarszej wszechnicy, był wyrazem sprzeciwu wobec oczywistej krzywdy wyrządzonej nie tylko Kościołowi, lecz także kulturze narodowej. Nie mógł być nigdy poniechany, nawet w sytuacjach, wydawałoby się, beznadziejnych, nasilania się sprzeciwu i szykan wobec każdej inicjatywy podejmowanej przez środowisko Kościoła krakowskiego. Byłoby to przecież sprzeniewierzeniem się dziedzictwu narodowemu przekazywanemu z pokolenia na pokolenie, zapoczątkowanemu fundacyjnym darem św. Królowej Jadwigi i z tej też racji niemożliwym do przyjęcia pogodzeniem się z niesprawiedliwymi decyzjami wprost godzącymi w dobro wspólne narodu i Kościoła.

Ks. Adam Kubiś przedstawia dzieje *Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie (1954-1981)* od momentu likwidacji Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i natychmiastowej reakcji wszelkimi możliwymi sposobami na sytuację, która w zamyśle narzucanej ideologii, obcej tradycji europejskiej i chrześcijańskiej, zamierzała instalować nowy porządek, godząc w pierwszym rzędzie w środowisko nauki, szczególnie zaś w teologię. Zadanie to podjął bezzwłocznie krakowski Kościół i prowadził niezwykle konsekwentnie i wytrwale dzięki kard. Karolowi Wojtyłce, który wobec zaistniałej sytuacji postanowił realizować własną wizję budowania wyższego szkolnictwa katolickiego w Polsce, broniąc tym samym swobody myślenia i należnego prawa dostępu do akademickiego wykształcenia, przysługującego w pierwszym rzędzie duchowieństwu, ale także wszystkim wierzącym.

Autor jest szczególnie kwalifikowanym badaczem i świadkiem zarazem zachodzących procesów, bowiem najpierw był studentem (1948-1953) Uniwersytetu Jagiellońskiego, a później pracownikiem naukowym (od roku 1968) Papieskiego Wydziału Teologicznego, należącym równocześnie do grona najbliższych współpracowników kard. K. Wojtyły i z tytułu osobistego udziału w zachodzących przemianach ma nie

tylko dostęp do gromadzonych przez lata dokumentów, ale może jako uczestnik zaangażowany po stronie sprawy wspieranej także przez Stolicę Apostolską składać wiarygodne świadectwo wsparte wymową publikowanych dokumentów źródłowych. W żadnym wypadku ta okoliczność nie może być przesłanką do kwestionowania wartości pracy, bowiem ona właśnie, wedle obiektywnego myślenia, przemawia na korzyść relacji, której znaczenie dla zrozumienia najnowszej historii określa obiektywizm świadka weryfikowany także przekazami innych uczestników.

Nie sposób podać, choćby w daleko posuniętej syntezie, treściowej zawartości tego wszystkiego, co ks. A. Kubiś zamieścił w dziewięciu rozdziałach monografii, bez uszczerbku dla zebranych i komentowanych wydarzeń. Czytelnik, który podejmie wysiłek wnikliwego poznawania, przekona się niebawem o znaczeniu nagromadzonych faktów i informacji nie tylko dla poznania najnowszej historii Wydziału Teologicznego w Krakowie w latach 1954-1981, to znaczy od „wyprowadzenia” Wydziału Teologicznego z Uniwersytetu Jagiellońskiego do erygowania przez Stolicę Apostolską Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Jest to także znakomita okazja do ukazania zmagania o kształt, organizację i prawo teologii jako nauki do istnienia w Polsce w ramach struktur akademickich z przysługującymi jej tymi samymi uprawnieniami, jakimi cieszy się państwowe szkolnictwo wyższe. Z tego punktu widzenia możemy mówić o znakomitym przyczynku, wnoszącym wiele światła do poznania najnowszych dziejów nauki, której teologia stanowiła zawsze zasadniczy element składowy powszechnie uznawany od średniowiecza w kulturze europejskiej.

Dwa pierwsze rozdziały zatytułowane: *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (1939-1954)* (s. 13-32) i *Niespełnione pragnienie powrotu (1956-1957)* (s. 33-54) można potraktować jako niezbędne wprowadzenie do współczesnych dziejów krakowskiej uczelni teologicznej. Istnieje bowiem dramatyczny ciąg zdarzeń inicjowany tak zwaną *Sonderaktion Krakau*, kiedy to uwięziono wielu pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, pośród nich prawie wszystkich pracowników Wydziału Teologicznego UJ, a także uczonych z Akademii Górniczej w Krakowie. Zostali oni następnie wywiezieni do obozu koncentracyjnego. Motywowane ideologicznymi przesłankami i często skrywane przed ogółem społeczeństwa godzenie wprost w ludzi, których walory umysłu i ducha stanowią bezcenną wartość, jak się wkrótce miało raz jeszcze okazać, stanowiło cechę nie tylko tego jednego totalitaryzmu.

Po drugiej wojnie światowej nie zaprzestano działalności dydaktyczno-naukowej na Wydziale Teologii, który jeszcze w warunkach okupacyjnych kontynuował tajne nauczanie. Wówczas to właśnie w gronie jego pierwszych studentów znalazł się Karol Wojtyła. Jednakże w dalszym ciągu trwały ze strony władz nasilające się przygotowania do likwidacji tego wszystkiego, co szczęśliwie ostało się z pozogi wojennej. Nieujawniona w żadnym oficjalnym organie rządu PRL uchwała Rady Ministrów (nr 594) z 11 sierpnia 1954 roku jednostronnie państwową decyzją

wyznaczała koniec istnienia Wydziału Teologicznego w strukturze Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie pomogły liczne i długotrwałe starania zmierzające do naprawienia oczywistej dla wielu środowisk i autorytetów szkody wyrządzonej nie tylko tym ludziom, którym w pierwszym rzędzie odebrano możliwość akademickiego wykształcenia, ale także kulturze narodowej.

Kolejne rozdziały noszą tytuły: *Ku nowej rzeczywistości Wydziału Teologicznego w Krakowie (1954-1963)* (s. 55-85), *Działalność dydaktyczno-naukowa (1963-1974)* (s. 87-131), *Kanoniczny status Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie (1968-1974)* (s. 133-206), *Promocja kadry naukowej i rozwój instytucjonalny (1974-1982)* (s. 207-259), „*Analecta Cracoviensia*” – *periodyk Papieskiego Wydziału Teologicznego oraz Papieskiej Akademii Teologicznej (1969-1992)* (s. 261-332), *Walka o uznanie cywilne (1971-1989)* (s. 333-378), *Spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II (9 VI 1979)* (s. 379-414), prezentują proces mozolnego tworzenia ram strukturalnych i prawnokościelnych dla nowej instytucji zbiorowym wysiłkiem wielu ludzi, którzy inspirację, zachętę do działania, a nawet ochronę mieli zawsze w kard. K. Wojtyłę. Biskup Krakowa był bowiem przekonany, że w zaistniałej sytuacji – gdy nie sposób przedstawić bez końca racji i argumentów, bowiem wszystkie przedkładane natrafiały w pustkę, były zbywane milczeniem lub też negatywnej odpowiedzi towarzyszyła wroga propaganda – należy zbudować strukturę kształcenia teologicznego nie tylko na terenie Krakowa, lecz także we Wrocławiu i Poznaniu i zabiegać o status cywilny tworzonych w tych ośrodkach uczelni. Kościół był niejako zobligowany do tego rodzaju działań w poczuciu odpowiedzialności za dobro wspólne, jakim jest nieskrępowana obcymi jej ograniczeniami nauka. Wspierany autorytetem Stolicy Apostolskiej czynił to świadomy znaczenia dla kultury narodowej dziedzictwa, które tworzył i przekazywał z pokolenia na pokolenie Uniwersytet Jagielloński z Wydziałem Teologicznym, zdając sobie sprawę, że nie wystarczy zachować w dotychczasowym stanie, ale trzeba je pomnożyć i wzbogacić pozostawiając następnym generacjom.

*Słowo wstępne* (s. 7-9) napisał ks. kard. Marian Jaworski, jeden najważniejszych świadków i zarazem uczestnik opisywanych zdarzeń, który na Wydziale Teologicznym w Krakowie pracował od roku 1957 i pełnił tam funkcję dziekana w latach 1974-1982, a obecnie jest arcybiskupem metropolitą lwowskim obrządku łacińskiego. To właśnie On wraz z Autorem rozprawy z racji ścisłej współpracy z metropolitą krakowskim w opisywanym okresie doskonale znali rodzące się zamysły i losy podejmowanych starań, które zostały utrwalone w urzędowych dokumentach i w pisemnych świadectwach wykorzystanych teraz dla odtworzenia dziejów krakowskiej uczelni teologicznej. Dzięki omawianej pracy mogą również niejako same przemawiać, odsłaniając znane tylko nielicznym fakty dotyczące przeciwstawiania się Kościoła w powojennej rzeczywistości ogarniającej wszystkie sfery życia odmianie nowego totalitaryzmu.

Ten faktograficzny element rekomendowanej książki jest niezwykle ważny i nie mniej wartościowy niż opis i komentarz napisany przez samego Autora. Słusznie bowiem ks. prof. A. Kubiś uznał za konieczne opublikowanie wielu cennych dokumentów, które zamieszczone zostały w *Aneksach*, przede wszystkim po każdym rozdziale. Wiele z nich nie mogło ukazać się drukiem w czasach działalności cenzury. Nie można także przeoczyć tekstów źródłowych ze zbioru, dołączonego po *Postłowiu* (s. 415-419) jako *Dokumenty uzupełniające* (s. 426-475). Dopełniają one tę wiedzę, do której także kierują czytelnika przypisy powołujące się na protokoły z posiedzeń Rady Wydziału, odsyłające do licznych prywatnych archiwów, publikowanych artykułów czy książek. Rolę dobrego przewodnika spełnia w tym względzie *Spis aneksów* (s. 477-484) i *Bibliografia* (s. 489-502). Mam nadzieję, że wskazaną drogą pójdą kolejni badacze zainspirowani do dalszych dociekań szczegółowych nad najnowszymi dziejami polskiej teologii, której znakomity pierwszy tom, rzetelnie i obiektywnie udokumentowany, został napisany nie tyle przez historyka, ale jest dziełem teologa fundamentalisty. Wiele kart z tej historii jest jeszcze do odkrycia.

W końcowym słowie Autor zaznacza, że trudząc się przy pisaniu tej rozprawy, chce „spłacić dług, jaki zaciągnął względem swojej Alma Mater” (s. 419). Lecz nie sposób nie zauważyć, wnikliwie analizując dzieło, że chodziło także o wyraz hołdu, jaki składa kard. K. Wojtyła – Janowi Pawłowi II. Świadczą o tym między innymi nieliczne wzmianki odnotowane niejako przy okazji prezentowania biegu zasadniczego nurtu spraw, trafnie charakteryzujące współpracę krakowskiego środowiska teologicznego tworzonego wokół Biskupa Krakowa, który nie pozwolił najpierw sobie, by zaniedbać cokolwiek, co miałyby mieć znaczenie dla realizowania powziętego zadania, jakim było doprowadzenie do powstania uczelni kościelnych, zrównanych w swoich prawach z uczelniami państwowymi. W takiej atmosferze szanowania kompetencji, zlecenia obowiązków i wzajemnego zaufania mogło ono wzrastać, nabierać doświadczenia, krzepnąć wewnątrz, pracując przy tym wspólnie z nieodpartym zamiarem zrealizowania śmiałej i dalekosiężnej wizji służącej sprawie stanowiącej o obliczu intelektualnym Kościoła w Polsce.

*ks. Andrzej Nowicki*